

Małgorzata  
Duczowska-  
-Piasecka

# Polska – krajem „doganiającym”?

Pytanie wydaje się zasadne zważywszy z jednej strony na panującą kryzys globalny, z drugiej zaś na dobrą pozycję Polski jako kraju dzielnie sobie radzącego z kryzysem. Gospodarka Polski jest bowiem zintegrowana z rynkiem światowym, w tym z rynkiem europejskim. Owo radzenie sobie z kryzysem poprzez – jak wskazują wyniki gospodarcze – zmniejszenie tempa przyrostu PKB i niepopadnięcie w recesję gospodarczą jest jednak tylko fragmentarycznym sukcesem polskiej gospodarki. O ile można ten sukces przypisać stosunkowo małemu udziałowi wymiany międzynarodowej (w każdym znaczeniu – towarów, usług, osób i kapitału), to wyjście z kryzysu (a w Polsce ze spowolnienia) następuje wyłącznie poprzez innowacje. Tu – jak się wydaje Polska ma ogromne zaległości do nadrobienia.

**W** rankingach Polska plasuje się jako kraj mało nowoczesny, okiełznany nadmierną liczbą regulacji dla biznesu, kraj o małej swobodzie gospodarczej a dużych uciążliwościach dla przedsiębiorców. Dzieje się tak we wszystkich dziedzinach i sektorach gospodarki, dlatego warto poświęcać uwagę tym inicjatywom, które zmierzają do wyartykułowania problemu i podjęcia próby rozwiązań, do uświadomienia sobie skutków obecnej – niekorzystnej sytuacji na mapie krajów innowacyjnych, postępowych, postępotwórczych. Taka próba została podjęta na panelu pt. „Jak wdrażać i finansować innowacje. Wyzwania rozwojowe dla przemysłu spożywczego”, zorganizowanym przez redakcję „Przemysłu Spożywczego” oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego 15 września 2009 r. na targach Polagra Tech w Poznaniu.

Tytułowe „doganianie” było istotą odpowiedzi na pytanie co i jak zrobić, aby Polska w liczącym się czasie mogła stać się krajem nowoczesnym, konkurującym

innowacyjnością rozwiązań, innowacyjnością produktów, technologii, zarządzania.

## INNOWACYJNOŚĆ POLSKIEJ GOSPODARKI wyzwaniem dla naukowców i przedsiębiorców

W seminarium wzięli udział specjaliści, którzy omówili kwestie innowacji i innowacyjności polskiej gospodarki w różnych aspektach. Konieczność włączenia się Polski i każdego podmiotu gospodarczego w poprawę innowacyjności nie budzi wątpliwości. Pytanie brzmi jak doprowadzić do tego, aby nauka mogła się dynamicznie rozwijać, aby przemysł był chłonny na rozwiązania naukowe, aby mogła rozwijać się twórczo współpraca nauki i biznesu.

W pierwszym wystąpieniu nawiązującym do tytułu panelu prof. dr hab. Małgorzata Duczkowska-Piasecka ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, będąca jednocześnie moderatorem spotkania, skoncentrowała się na przedstawieniu wyzwań i złożoności oraz wieloaspektowości samego problemu innowacji. Wyzwania, jakie stoją przed Polską wynikają z uczestnictwa w Unii Europejskiej i związane są z realizacją celów postawionych krajom członkowskim. Takimi celami na lata 2007-2013 są: konwergencja, konkurencyjność regionalna i zatrudnienie oraz europejska współpraca terytorialna. Oznacza to, że pomoc publiczna (w tym – fundusze europejskie) ma być przeznaczona na przedsięwzięcia zmierzające do osiągnięcia tych celów. Zewnętrzne uwarunkowania, takie jak globalizacja, umiędzynarodowienie działalności i współpracy między krajami a podmiotami gospodarczymi, wzmagają tylko konieczność konkurowania przez poprawę innowacyjności Polski i jej przedsiębiorstw.

Złożoność zjawiska innowacyjności polega na tym, że zarówno władze publiczne, jak i jednostki naukowe opracowujące innowacje oraz wdrażające je przedsiębiorstwa muszą uwzględnić opłacalność innowacji, kwestie organizacyjno-techniczne, finansowe i prawne. Za sukces i powodzenie w procesie poprawy innowacyjności odpowiada więc wiele podmiotów, które łącznie muszą utworzyć zintegrowany łańcuch innowacyjności, aby działania jednych były przydatne dla innych i wzajemnie się warunkowały.

Tę myśl rozwinął dr hab. Eugeniusz Chyłek z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – przedstawiciel Polski w Stałym Komitecie ds. Badań Naukowych w Rolnictwie przy Dyrektoriacie Generalnym Komisji Europejskiej, który punktem wyjścia swojego wystąpienia pt. „Działania i struktury wspierania procesu innowacyjności” uczynił Strategię Lizbońską. Przypomniał jej założenia (poprawy innowacyjności, dogonienia angażujących w badania i innowacje wysokich nakładów w USA czy Japonii, uczynienia Unii Europejskiej najbardziej nowoczesnym

Prof. T. Trziszka wskazał bariery i uwarunkowania wdrażania innowacji



Fot. A. Górecka

blokiem krajów po 2010 r.), a zwłaszcza to, że Strategia ta zakładała, że do 2010 r. każdy kraj członkowski ma przeznaczać 3% PKB na badania i rozwój (w Polsce 0,58%). W wystąpieniu cenne były zwłaszcza dwie kwestie:

- polityka innowacyjna rozpatrywana w kontekście aspektów organizacyjnych, ekonomicznych, technicznych i prawnych;
- formy i systemy transferu innowacji do przemysłu.

Dr E. Chylek przedstawił dostępne programy integrujące podmioty występujące w sektorze badań i innowacji, w tym:

- **program Plus** wspierający uzyskiwanie ochrony patentowej wynalazków powstających w jednostkach naukowych,
- **program „Kreator innowacyjności”** wspierający inicjatywy studentów i pracowników nauki z zakresu innowacji oraz komercjalizacji wyników prac badawczych;
- **program IniTech** mający na celu zwiększenie liczby prac badawczo-rozwojowych realizowanych w instytucjach naukowo-badawczych we współpracy z podmiotami gospodarczymi wdrażającymi wyniki badań do praktyki.

Te rozważania pokazują jeszcze raz złożoność problemu. Dr E. Chylek wskazał, jak klarowne są – obecnie już przewidziane prawem – rozwiązania pozwalające na integrację nauki i praktyki, jakie wsparcie mogą uzyskać różne grupy beneficjentów biorących udział w opracowywaniu i wdrażaniu innowacji.

Kolejnym mówcą był prof. dr hab. Tadeusz Trziszka z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, który w pierwszej części wystąpienia wskazał jak niską pozycję zajmuje obecnie Polska w dziedzinie innowacji, innowacyjności, tworzenia warunków dla biznesu, konkurencyjności w skali międzynarodowej. Na tym tle wskazał bariery i uwarunkowania wdrażania innowacji, z czego na pierwszym miejscu wymienił odpowiedzialność władz publicznych – zarówno za niski stopień nakładów na badania i rozwój, jak i brak polityki zmierzającej do uświadomienia społeczeństwu roli nauki, wynalazków, rozwoju opartego na wiedzy. Prof. Trziszka wskazał także na brak współpracy nauki z przedsiębiorstwami (i wzajemnie), na brak klarownych systemów finansowania poprawy innowacyjności oraz na bariery tkwiące w świadomości władz, przedsiębiorstw, społeczeństwa.

Posłużył się przykładem przemysłu spożywczego i żywności, mówiąc o rodzajach się inicjatywach, dobrze rokujących na przyszłość pod warunkiem ich poszerzenia, kontynuowania i sprzężenia wszystkich działań w kierunku unowocześnienia kraju i jego przemysłu. Wreszcie mówca sięgnął do źródeł wiedzy, wskazując na niedopasowanie systemu edukacji wyższej do potrzeb i wyzwań współczesnego świata. Studenci nie są dobrze kształceni, są oddaleni od problemów i zadań przedsiębiorstw, które budują dobrobyt kraju, stają do konkurencji i muszą się modernizować.

Ten właśnie wątek kontynuował następny mówca, prof. dr hab. Włodzisław Grajek z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Punktem wyjścia tego wystąpienia było przytoczenie tzw. sumarycznego indeksu innowacji dla wielu krajów, wśród których Polska zajęła miejsca jako „kraj doganiający”. Mówca poprzestał na tym jedynym przykładzie jako wątku optymistycznym, gdyż dalsze wystąpienie dobitnie wskazywało na mankamenty przyjętych rozwiązań, polityki, pomysłów, które nie prowadzą do poprawy innowacyjności, ale do tego, że inne kraje szybciej i efektywniej realizują te same cele w dziedzinie innowacji.

Autor wskazał na liczne przykłady pozytywnej współpracy nauki z praktyką w różnych formach prawnych i organizacyjnych (w skali kraju i skali międzynarodowej), ale głównie skupił się na barierach tej współpracy, z czego najważniejsze to:

- brak zaufania do polskiej nauki,
- brak chłonności na naukę ze strony przedsiębiorstw,
- wadliwy system finansowania współpracy,
- szukanie tańszych i łatwiejszych rozwiązań w dostępie do innowacji,
- brak długofalowych programów rozwoju.

Prof. Grajek odniósł się do możliwości finansowania innowacji w drodze unijnych programów badawczych (PR7), innych publicznych funduszy, w tym funduszy Unii Europejskiej.

## ZESTAWY JEZDNE do wózków transportowych



Koła z kauczukiem standardowym czarnym lub niebrudzącym niebieskim typu Resilex (superelastyczna bieżnia nieprzenosząca wstrząsów bocznych).

Koła wykonane z poliamidu lub specjalne typu Sandwich z poliamidu z warstwą kauczuku wyciszającego pracę koła.

Oprawy z płytą lub z centralnym otworem na śrubę, ze stali ocynkowanej, bądź INOX – nierdzewnej.



[www.guitel.pl](http://www.guitel.pl)

Guitel Polska Sp. z o.o.  
ul. Żwirowa 39  
05-506 Lesznowola  
tel./fax: 022 757 93 77  
e-mail: [guitel@guitel.pl](mailto:guitel@guitel.pl)

**Dobrobyt powstaje dzięki zaangażowaniu umysłów, produkcji wynalazków (patentów).**

Przedstawicielka firmy Deloitte, Katarzyna Berbec w całości poświęciła swoje wystąpienie finansowaniu innowacji przez fundusze europejskie (UE i EOG). W swoim szczegółowym wystąpieniu pt. „Jak i gdzie szukać źródeł finansowania i wdrażania innowacyjnych rozwiązań” wskazała wszelkie możliwości otrzymania środków europejskich właśnie na ten cel. To dobitnie unaocznilo, że pieniądze publiczne z Unii Europejskiej mogą być przeznaczone zarówno na samo opracowywanie pomysłów i procesów innowacyjnych (dla ośrodków naukowych i przedsiębiorstw), na wdrażanie innowacji, jak i na współpracę nauki z praktyką we wszelkich formach w jednostkach badawczo-naukowych i przedsiębiorstwach. Mnogość rozwiązań, wielorakość programów, działań, priorytetów, które mogą finansować innowacje czyni Polskę i jej beneficjentów zaiste uprzywilejowanymi w dążeniu do poprawy innowacyjności. Oznacza to także – dla bezpośrednich biorców, że mogą być finansowane najróżniejsze przedsięwzięcia w różnych dziedzinach i branżach, których wspólnym mianownikiem jest innowacyjność. Dotyczy to także przemysłu spożywczego, produkcji i obrotu żywnością.

## PROBLEMY I NIEDOSTATKI polityki innowacyjnej

Zebrani na seminarium naukowcy, przedsiębiorcy, zarządzający stowarzyszeniami branżowymi stworzyli panel dyskusyjny pozwalający na przedstawienie kwestii innowacyjności gospodarki polskiej na przykładzie przemysłu żywnościowego. Ale problem – jak pokazano – ma wymiar ogólniejszy.

Rosnąca konkurencja na międzynarodowym globalnym rynku żywnościowym wymusza na producentach konieczność podniesienia jakości i bezpieczeństwa wytwarzanych produktów, znalezienia różnych, ale zdecydowanych sposobów konkurowania, aby w świądomy sposób kształtować w długim okresie przewagę konkurencyjną. Taką przewagę można dziś uzyskać w drodze wdrażania postępowych, innowacyjnych rozwiązań od technologii, poprzez produkty do zarządzania.

Na bogactwo kraju pracują przedsiębiorstwa. Im trudniej prowadzić biznes, im mniejsza konkurencyjność przedsiębiorstw i gospodarki, tym biedniejszy kraj. W tej sytuacji uczeni wołają o zmiany. Kraj musi być nowoczesniejszy, gospodarka bardziej konkurencyjna, a przedsiębiorstwa mniej obciążone restrykcjami, podatkami, niesprawnością administracji publicznej. Istotą jednak jest poprawa ich konkurencyjności w wyniku wzrostu innowacyjności na każdym szczeblu zintegrowanego łańcucha dostaw.

Proces globalizacji i internacjonalizacji w działalności przedsiębiorstw jest tym czynnikiem, który muszą one brać pod uwagę, aby osiągnąć sukces. Globalizacja dotyczy coraz większej liczby działów i sektorów. Jest zatem zasadne, aby wybierały sobie strategie ułatwiające im penetrację rynków międzynarodowych i odnalezienie się wobec nasilających się procesów globalizacji.

Rozwinięta gospodarka stoi przed głęboką modernizacją – unowocześnieniem struktur, procesów, produktów. Jeśli Polska nie dołączy do tego ogólnoswiatowego trendu – pozostanie na uboczu rynków, więzi gospodarczych, dalszych przemian ku nowoczesności.

Nie jest tajemnicą, że od kilku lat mówi się o rozwoju opartym na wiedzy jako nowej epoce bogacenia się krajów, w której dobrobyt powstaje dzięki zaangażowaniu umysłów, produkcji wynalazków (patentów); wiedza stała się nieograniczonym czynnikiem rozwoju i budowy bogactwa narodów.

Aby Polska wzięła udział w tym coraz bardziej dynamicznie rozwijającym się procesie dyfuzji innowacji, potrzebne są określone działania ze strony władz publicznych, publicznych i prywatnych podmiotów tkwiących zarówno w sferze nauki, jak i produkcji. Polska musi przekroczyć barierę niemocy i proces odkładania „na później” impulsu rozwojowego przez innowacje. Przemysł Unii Europejskiej znacząco będzie tyle w globalnej gospodarce, ile nauka wspierająca jego rozwój poprzez działalność innowacyjną<sup>1</sup>.

Nie wystarczy myśleć o samych wdrożeniach. Powstawanie innowacji, ich wdrożenie i efekty to triada działań sprzężonych ze sobą. W ekonomii są one traktowane jako dobra sprzężone (tj. takie, że żadne z nich samodzielnie nie ma wartości użytkowej). Takie powinno być przesłanie polityki naukowej, polityki innowacyjnej, polityki przedsiębiorstw. Już obecnie występuje wiele możliwych form wdrażania postępu, a rezultaty są tak mało widoczne. Dowodzi to braku kompleksowego rozwiązania ze strony wszystkich zainteresowanych – od władz publicznych poczynając na przedsiębiorcach kończąc. Brak jasnej koncepcji, brak zintegrowanych działań owocują tymczasowymi krótkookresowymi rozwiązaniami, najczęściej o charakterze nieprzyszłościowym.

Środki Unii Europejskiej mogą być pomocne w realizacji dobrze sformułowanej strategii innowacyjności gospodarki i przedsiębiorstw – w przeciwnym wypadku stroną, która najbardziej ucierpi będą przedsiębiorcy. Już obecnie są do dyspozycji okazałe środki (w ramach programu operacyjnego Innowacyjna Gospodarka) dla przedsiębiorców, dla sektora nauki, na współpracę nauki z praktyką. Ale dotychczas każdy beneficjent w tym łańcuchu korzystał z takich możliwości samodzielnie, bez przygotowania długofalowych mechanizmów i rozwiązań na szczeblu polityki naukowo-wdrożeniowej.

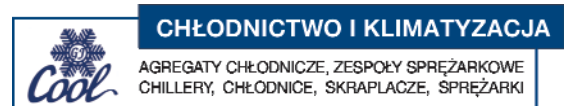
### PODSUMOWANIE:

Dyskusja panelowa uświadomiła niedostatki, wąskie gardła i wady zarówno polityki innowacyjnej, jak i samych zainteresowanych (beneficjentów innowacyjności).

Wystąpienia poszczególnych mówców pokazały wielopłaszczyznowość i złożoność problemu innowacji; uświadomiły, że jest to kwestia bardziej ogólna niż tylko dotycząca przemysłu spożywczego. Dlatego – ze względu na zakres i wagę problemu innowacji i innowacyjności – w całości w następnych numerach zostaną przedstawione poglądy prezentowane podczas sesji panelowej. Tytułowe pytanie ma wzbudzić refleksję o miejscu Polski w światowym systemie wiedzy i innowacji. ■

<sup>1</sup> Z wystąpienia E. Chyłka.

Prof. dr hab. M. Duczkowska-Piasecka  
- Szkoła Główna Handlowa, Warszawa,  
WSE-Almamer



**Powstawanie innowacji, ich wdrożenie i efekty to triada działań sprzężonych ze sobą.**